

Sygn. akt IV KK 614/18

POSTANOWIENIE

Dnia 12 grudnia 2018 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Jerzy Grubba

na posiedzeniu w trybie art. 535§3 k.p.k.

po rozpoznaniu w dniu 12 grudnia 2018r.

sprawy **S. S.**

skazanego z art. 207§1 k.k. w zw. z art. 13§1 k.k. w zw. z art. 197§1 i art. 11§2 k.k.
i in. z powodu kasacji, wniesionej przez obrońcę skazanego

od wyroku Sądu Okręgowego w T. z dnia 7 czerwca 2018r., sygn. akt II Ka [...] utrzymującego w mocy wyrok Sądu Rejonowego w B. z dnia 30 listopada 2017r., sygn. akt II K [...]

postanowił:

- 1. oddalić kasację uznając ją za oczywiście bezzasadną,**
- 2. zwolnić skazanego od ponoszenia kosztów sądowych postępowania kasacyjnego.**

UZASADNIENIE

Kasacja jest oczywiście bezzasadna, co pozwoliło rozpoznać ją w trybie wskazanym w art. 535 § 3 k.p.k.

Skarżący tylko pozornie podnosi w niej zarzuty związane z naruszeniem prawa procesowego, których miałby dopuścić się Sąd Okręgowy, gdy w istocie skierowana jest ona przeciwko ustaleniom faktycznym i ocenom dokonany przez Sąd I – instancji. Kasacja została zatem wywiedziona wbrew treści art. 519 k.p.k., który zezwala na wnoszenie tego nadzwyczajnego środka odwoławczego jedynie od wyroków sądów odwoławczych oraz art. 523 § 1 k.p.k., który nie dopuszcza skarżenia w tym postępowaniu ustaleń faktycznych.

Skarżący podniósł w swej skardze trzy zarzuty naruszenia art. 433 § 2 k.p.k. i art. 457 § 3 k.k. polegające na zaniechaniu prawidłowej i wszechstronnej kontroli odwoławczej w zakresie wskazanych w apelacji naruszeń art. 7 k.p.k. i art. 410 k.p.k. Żaden jednak z tych zarzutów nie jest zasadny choćby w minimalny stopniu. Nie jest bowiem tak, że Sąd Odwoławczy nie rozważył wskazanych zarzutów, nie jest też tak, że w uzasadnieniu swego wyroku ograniczył się jedynie do wskazania, że twierdzenia obrony są polemiką z poglądami Sądu I instancji, jak również nie jest tak, że ustalając stan faktyczny oparł się wyłącznie na depozycjach pokrzywdzonej K. S.. Przeciwnie, na k. 13 – 24 Sąd Odwoławczy przedstawił swoje obszerne rozważania co do wszystkich zarzutów apelacyjnych. Wskazał też dlaczego nie dał wiary zeznaniom świadka B. T., czego oczekiwała obrona. Z pewnością też ustalenia w zakresie stanu faktycznego sprawy, nie zostały przez Sądy oparte wyłącznie na zeznaniach żony skazanego, nie można wszak pomijać choćby tego, że nie była ona jedyną osobą pokrzywdzoną w sprawie. Przy czym zauważyć należy, czego już nie dostrzega skarżący, że to wyjaśnienia oskarżonego były niekonsekwentne – od przyznania się do winy do negowania swego sprawstwa.

Generalnie wskazać należy, że obrona w skardze kasacyjnej kwestionuje przede wszystkim prawidłowość dokonanych w sprawie ustaleń faktycznych, przy czym, w jej ocenie ustalenia te powinny być oparte przede wszystkim na wyjaśnieniach oskarżonego, co pozostawało w zgodzie z przyjętą przed Sądem linią obrony.

Taki zabieg ze strony skarżącego, czyniący z Sądu Najwyższego niejako sąd III instancji, nie mógł zakończyć się powodzeniem. Sąd kasacyjny nie ma bowiem uprawnień do ustalania stanu faktycznego, a jego rola sprowadza się (przede wszystkim) do badania, czy przy rozpoznawaniu sprawy na etapie postępowania odwoławczego, nie doszło do rażącego naruszenia prawa mającego istotny wpływ na treść wyroku sądu prowadzącego to postępowanie.

W niniejszej sprawie, Sąd Najwyższy nie stwierdził, aby jakiegokolwiek uchybienia o takim charakterze zaistniały.

W tej sytuacji, nie było podstaw do uznania skargi kasacyjnej za zasadną, choćby w minimalnym stopniu.

Kierując się przedstawionymi względami, Sąd Najwyższy orzekł, jak na wstępie.

Skazanego, uwzględniając jego sytuację materialną, zwolniono od ponoszenia kosztów sądowych postępowania kasacyjnego.